

PROTOKÓŁ

7
16

Baranowski, dnia 17. sierpnia 1950 r. Sędzia Apł. sądowy Steno
Steniewicz, działając na zasadzie Dekretu z dnia 10 XI. 1945 r.
(Dz. U. R. P. Nr 51, poz. 293) o Głównej Komisji i Okręgowych Komisjach
Badania Zbrodni niemieckich w Polsce, jako członek Głównej Komisji, prze-
słuchał w trybie art. 255 w związku z art. 107, 115 Kodeksu Postępo-
wania Karnego niżej wymienioną osobę, która zeznała co następuje:

	Nazywam się
Imię i nazwisko	Kowalski Józef
Data i miejsce urodzenia	15. 12. 1889 Lubowin woj. Warszawski
Imiona rodziców	Macenty i Marianna z d. Biernackie
Zawód ojca	rolnika
Przynależność państwowa i narod.	polska
Wyznanie	rymsko-katol.
Wykształcenie	4 oddziały szkoły powsz.
Zawód	domowa
Miejsce zamieszkania	Elektoralna 14 m 98
Karalność	niekarany.

Wybuch powstania warszawskiego 1944 roku zastał mnie w domu przy ul. Elektoralnej 14. Do dnia 7-go sierpnia 1944 roku teren nasz zajęty był przez powstańców. Ludność naszego domu przebywała w piwnicach. Dnia 7-go sierpnia (wtedy nie podwójne naszego domu Niemcy i Karoli wrywkim opis-
cie piwnice. Dom nasz się cały palił. Ludność z całej ulicy Elek-
toralnej do Nr 73-90 ~~przebiegła do Pl. Bankowego~~, gdzie dalej teren ujejmowali powstańcy, została przeprowadzona Chłodna do szpi-
tali Śr. Ducha. Tutaj Niemcy odcięli uzbrojenie zdetrupch do roboty, reszta ludności poszła dalej w stronę Kościółka Śr. Kaciera przy ul. Wolskiej. Ja zostałem wraz z uzbroje-
niami zdetrupch do roboty. Niemcy Karoli uem rozbitec bariery na ul. Elektoralnej, następnie przeprowadzili nas na ul. Wolską. Po drodze na ul. Żelaznej i Pl. Karłowego rozbieraliśmy bariery. Od ~~burzenia~~ ^{organizacji} z ul. Praniej, którym z nami rozbierali bariery, dowiedzieliśmy się, że w domu naszym stojącym na rogu ul. Praniej i Pl. Żelaznej Branny,

17 Niemcy rozstrzelali dwóch słow. Około godz. 3-ciej po połud.
 uim powróciliśmy do Kościoła św. Mąciucha na wsi. Tu przes-
 coważiliśmy, a następnego dnia wywieziono nas do Lipska,
 a stamtąd bezpośrednio po upływie moie dwóch godzin, roz-
 saliliśmy wywiezieni do Niemiec.

O żadnych brodniach niemieckich na naszym terenie
 w czasie powstania nie słyszałem.

Na tym protokół zakończono i odczytano.

Protokół brzoja:

Teresa zoll

Januszki Jozef

zskom